

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania T. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 651/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od T.Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.

[az]

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił T.Ż. prawa do emerytury, wskazując, że jego ogólny staż pracy wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 25 lat okresów składkowych i uzupełniających, w tym brak okresów pracy w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z 18 października 2018 r. Sąd Okręgowy w O. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 20 marca 2018 r. i przyznał T.Ż. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych

począwszy od 1 lutego 2018 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 8 maja 2019 r. oddalił apelację i zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 2 marca 2022 r., uchylił zaskarżony przez organ rentowy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że konieczne jest ustalenie, na czym polegają prace przy ekstrakcji, filtracji i destylacji olejów roślinnych oraz czy praca odwołującego się polegająca na ręcznym załadunku śruty na pryzmy oraz ręcznym załadunku na samochody i wagony jest pracą wykonywaną w konkretnym procesie produkcyjnym. Chodzi o to, czy była to praca polegająca na podejmowaniu przez odwołującego się czynności w ramach (w ciągu) procesów produkcyjnych opisanych pod pozycją 12, a nie po ich zakończeniu. Nie chodzi przy tym o to, czy efektem wytworzenia oleju roślinnego było powstanie śruty poekstrakcyjnej, którą następnie odwołujący się ładował w magazynie na pryzmy lub do pojazdów wywożących ją poza teren zakładu pracy, lecz czy czynności przez niego wykonywane były podejmowane w ramach procesu produkcyjnego, który polega na ekstrakcji, filtracji i destylacji olejów roślinnych.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 22 czerwca 2022 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie, rozstrzygając także o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że odwołujący się był zatrudniony od 1 grudnia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1983 r. w N. w B. na stanowisku robotnika pomocniczego transportu przeładunkowego, a następnie robotnika transportu przeładunkowego. Z dniem 1 lipca 1983 r. został zatrudniony na stanowisku ładowacza materiałów, z dniem 1 stycznia 1986 r. na stanowisku robotnika przeładunkowego, od dnia 1 lipca 1995 r. na stanowisku aparatowego - brygadzysty magazynu śruty, od 1 stycznia 1996 r. - aparatowego.

W N. produkowano olej rzepakowy. Rzepak był podgrzewany, na prasie wyciskany był olej i tak powstały wyłok szedł do ekstraktora. Resztki oleju były wypłukiwane a odparowana śruta była transportowana do silosu. Śruta była wytwarzana w dziale ekstrakcji, który był oddzielnym zamkniętym pomieszczeniem. Śruta rzepakowa jako uboczny produkt oleju była wykorzystywana jako karma dla zwierząt. Odwołujący się w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się ręcznym załadunkiem śruty na samochody i do wagonów.

Od 1995 r. uruchomiony został nowy magazyn śruty i niskiego załadunku. Po ekstrakcji śruta była transportowana taśmociągiem do magazynu śruty. Załadunek z silosów do samochodów albo wagonów był częściowo zmechanizowany. Jako aparatowy wnioskodawca zajmował się włączaniem aparatury zbierającej śrutę z silosów.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zakres obowiązków odwołującego się nie dawał podstaw do zakwalifikowania jego pracy, wykonywanej w okresie od 1 grudnia 1976 r. do 30 czerwca 1995 r. (kiedy pracował w charakterze robotnika przeładunkowego) ani też w okresie od 1 grudnia 1976 r. do 30 czerwca 1995 r. (gdy jako aparatowy zajmował się włączaniem aparatury zbierającej śrutę z silosów) jako odpowiadającej czynnościom wymienionym w dziale X, poz. 12 wykazu A (prace przy ekstrakcji, filtracji i destylacji olejów roślinnych), stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił naruszenie przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., przez jego niezastosowanie i oddalenie odwołania bez poczynienia ustaleń, na których konieczność wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2022 r. w sprawie III USKP 116/21, tj. nieustalenie, na czym polegają prace przy ekstrakcji, filtracji i destylacji olejów roślinnych oraz czy praca odwołującego się polegająca na ręcznym załadunku śruty na przemy oraz ręcznym załadunku na samochody i wagony jest pracą wykonywaną w tym konkretnym procesie produkcyjnym oraz nieustalenie, czy

praca wykonywana przez odwołującego się stanowiła czynności w ramach procesów produkcyjnych opisanych pod pozycją 12, a nie po ich zakończeniu.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wydając zaskarżone orzeczenie, dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj. zignorował wskazania Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 marca 2022 r. co do dalszego postępowania i kierunku, w jakim powinno toczyć się postępowanie. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wbrew wyraźnym wskazaniom zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego, nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego i swoje rozstrzygnięcie oparł tylko i wyłącznie na materiale dowodowym, który już znajdował się w aktach sprawy. Tym samym Sąd Apelacyjny we Wrocławiu naruszył „art. 286 § 6 k.p.c.” w związku z „art. 298²¹ k.p.c.” (powinno być: art. 386 § 6 k.p.c.” w związku z „art. 398²¹ k.p.c.”).

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r.,

I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05,

LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2014 r. w sprawie I PK 316/13 (LEX nr 1511811), wyraził trafny pogląd, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13, LEX nr 1646059). Innymi słowy, możliwość uznania przez Sąd Najwyższy orzeczenia Sądu drugiej instancji za merytorycznie błędne uzależnione jest od oceny materialnoprawnych zarzutów, a skoro ich nie powołano w skardze kasacyjnej, to nie sposób przyjąć, że nawet jeśli w rzeczywistości do naruszenia wskazanych przepisów doszło, to mogło to mieć wpływ na wynik sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Dlatego powołanie przez skarżącego zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia

Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły uchybienia o tak znacznym ciężarze gatunkowym, że doprowadziły do wydania nieprawidłowego orzeczenia. Jest tak dlatego, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że zakres dopuszczalnej kognicji Sądu Najwyższego wyznacza strona skarżąca, która z mocy art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć podstawy kasacyjne, zaś granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący nie zarzucił w swojej skardze kasacyjnej obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego i w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy sugerowane przez niego naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy.

Ubocznie zauważyć należy, że Sąd Najwyższy (w wyroku kasatoryjnym) uznał za konieczne ustalenie, na czym polegają prace przy ekstrakcji, filtracji i destylacji olejów roślinnych oraz czy praca wnioskodawcy - polegająca na ręcznym załadunku śruty na pryzmy oraz ręcznym załadunku na samochodzie i wagony - jest pracą wykonywaną w tym konkretnym procesie produkcyjnym i Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutom skarżącego, ustaleń takich dokonał w oparciu o wskazane w uzasadnieniu dowody (akta osobowe wnioskodawcy, zeznania odwołującego się T.Ż., zeznania świadków W.K., S.C. i I.S.).

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265), orzeczono jak w sentencji.

[az]

[ať]